

Analiza tygodniowa z 6 lipca 2009r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

Aby odpowiedzieć na pytanie o dalsze perspektywy rozwoju sytuacji na rynku walutowym należy raz jeszcze dokładnie przeanalizować najważniejsze długoterminowe czynniki, które wpływały na ruchy głównych par walutowych w ostatnim półroczu.

Zacznijmy od polityki monetarnej, która w pierwszych sześciu miesiącach sprzyjała wspólnej walucie, gdyż redukcja kosztów pieniądza w Europie była dużo mniej dynamiczna niż w Stanach Zjednoczonych. Z ostatnich wypowiedzi przedstawicieli EBC oraz amerykańskiego FED-u wywnioskować można, że stopa procentowa przez długi czas pozostanie za oceanem na poziomie bliskim 0%. Sprzyja temu utrzymujący się obecnie znikomym poziom presji inflacyjnej. Jednocześnie w Europie koszt pieniądza najprawdopodobniej pozostanie na poziomie najwyższym ze wszystkich gospodarek grupy G-7. Tym samym prowadzona przez oba banki polityka monetarna w dalszym ciągu sprzyjać będzie wspólnej walucie a co za tym powodować wzrost prawdopodobieństwa dalszej wędrówki kursu pary EUR/USD na północ.

Następnym czynnikiem, który również może osłabiać dolara jest zwiększająca się podaż pieniądza za oceanem spowodowana zakrojonymi na szeroką skalę planami stymulantów fiskalnych administracji prezydenta Obamy, jak również skupu przez FED papierów dłużnych opartych na różnego rodzaju toksycznych aktywach i zagrożonych kredytach. Amerykański FED wcale nie zamierza tego „dodrukowywania” pieniędzy ograniczać, gdyż przedstawiciele tej instytucji są przekonani, że takie ilościowe luzowanie polityki monetarnej jest konieczne, aby gospodarka wyszła z recesji.

Zielonemu nie sprzyjają również zabiegi władz chińskich mające na celu stworzenie warunków dla juana, żeby stał się on drugą po dolarze światową walutą rezerwową i żeby zwiększyć jego rolę w rozliczeniach w handlu międzynarodowym.

Można więc zauważyć, że długoterminowe czynniki, które skłaniały nas do prognozowania wzrostu kursu pary EUR/USD w średnim i długim terminie nie zmieniły się znacząco. Czynnikiem, który może powstrzymać w okresie następnych tygodni deprecjację dolara wobec euro mogą być informacje makroekonomiczne wskazujące na niższe od oczekiwanego tempo wyjścia gospodarki światowej z obecnej recesji.

Rynek polski.

Obecne umocnienie się polskiej waluty można traktować jako powrót do głównego trendu. Dostrzegamy jednak kilka istotnych zagrożeń dla utrzymania się tej tendencji w krótkim terminie.

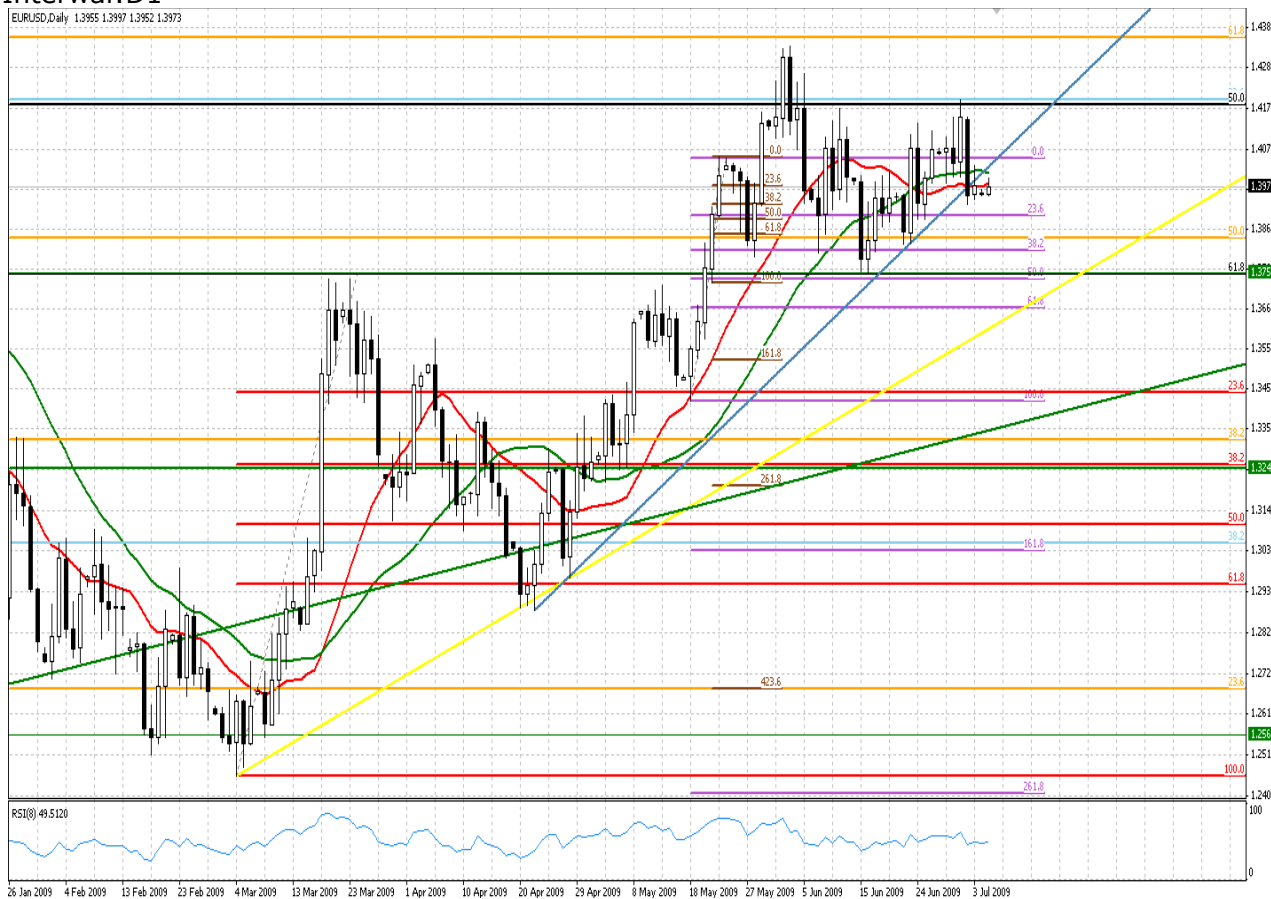
Komentarz przedstawicieli RPP po czerwcowej decyzji o redukcji kosztów pieniądza o 25 pb do poziomu 3,5% nie dał jednoznacznej odpowiedzi co do dalszego charakteru prowadzonej polityki monetarnej. Pomimo wypowiedzi wskazujących na możliwość zakończenia luzowania polityki monetarnej, niższa presja inflacyjna w okresie wakacyjnym może skłonić Radę do dalszych cięć, które oficjalnie miałyby na celu do obniżenia rynkowych stóp procentowych. Na razie jednak takiego efektu nie widać i właśnie ten fakt może ewentualnie powstrzymać przed dalszymi cięciami. Niepewność co do dalszych decyzji RPP oraz nierozstrzygnięta kwestia nowelizacji ustawy budżetowej na rok bieżący są dwoma głównymi czynnikami zagrożenia dla mocniejszej złotówki. Przypomnijmy, że rządowy projekt nowelizacji ustawy budżetowej mówi o 27 mld PLN deficytu, co można uznać za poziom do przyjęcia przez inwestorów. Jednak opozycja rządowa może nie dopuścić do przegłosowania ustawy w takim kształcie i populistycznie domagać się zwiększanie wydatków socjalnych czy forsować takie pomysły jak obniżka dochodów poprzez obniżkę stawki VAT, która wątpliwie miała by wpłynąć na ożywienie koniunktury.

Chociaż perspektywy gospodarcze Polski zdają się być lepsze od większości europejskich krajów, obecnie spodziewamy się konsolidacji na polskich parach walutowych, co nie zmienia naszego oczekiwania dalszego umocnienia krajowej waluty w dłuższej perspektywie.

ANALIZA TECHNICZNA

EUR/USD

Interwał: D1



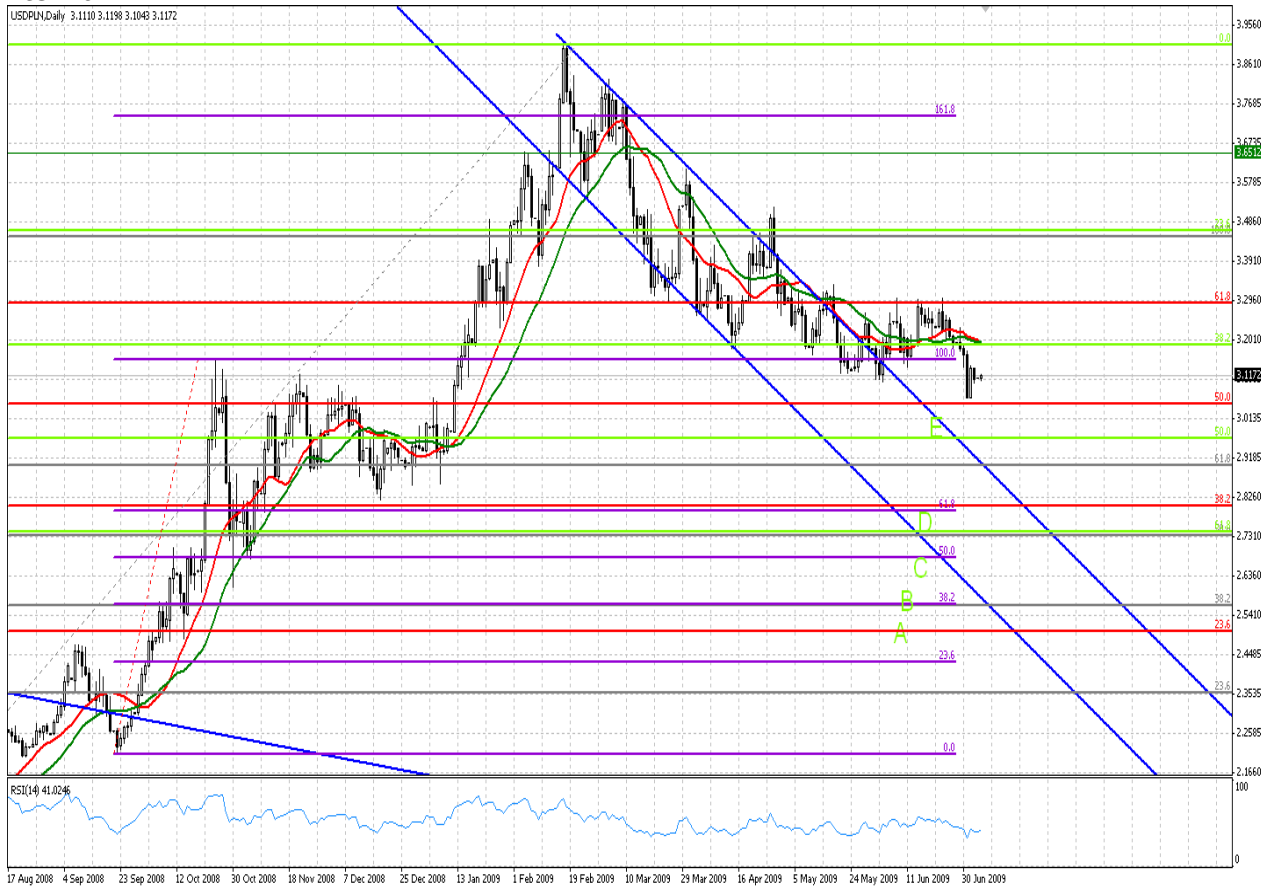
EURUSD

Na parze EUR/USD ostatnie 2 dni oznaczają próbę odreagowania po dynamicznych spadkach odnotowanych 2 lipca 2009. Taka sytuacja miała miejsce po dotarciu do obszaru 1,3930 stanowiącego średnioterminową linię trendu oraz wsparcia wynikającego z maksimum/minimum wielu świec o interwale dziennym. Każdy silny atak na ten obszar kończy się dynamicznym odbiciem. Sygnalizuje to dużą moc wsparcia. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest wybiecie się pary EUR/USD górą aż do okolic 1,42, gdzie znajduje się splot zniesień Fibonacciego.

W przypadku przełamania obszar 1,3930 będziemy mieli do czynienia ze spadkiem tej pary walutowej do okolic bardzo silnego wsparcia w okolicach 1,3750, gdzie znajduje się zarówno splot zniesień Fibonacciego, jak również maksima/minima wielu świec o interwale dziennym.

USD/PLN

Interwał: D1



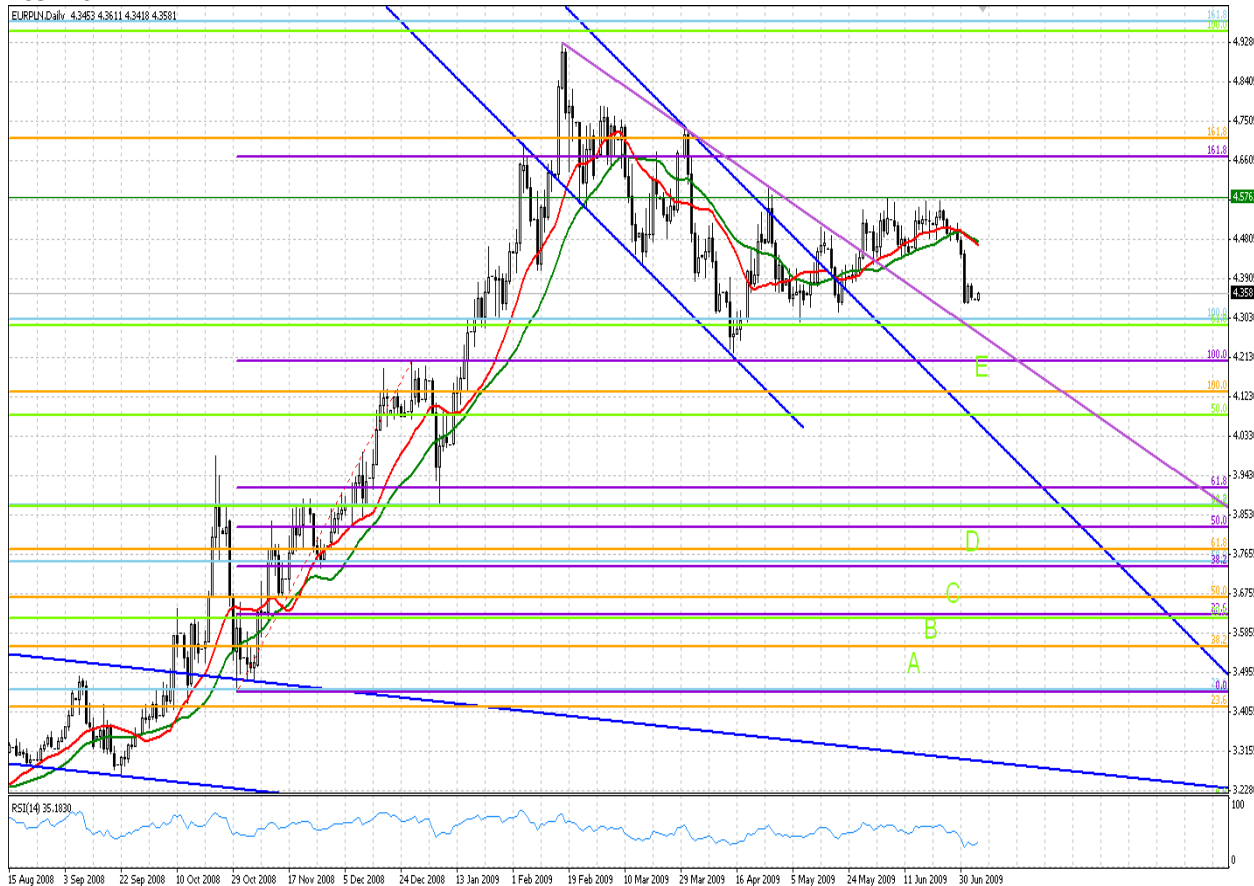
USDPLN

Para USD/PLN, która w ostatnich dniach odnotowała znaczne spadki, w dniu dzisiejszym odnotowuje kilkugroszowe odreagowanie, które związane jest z odbiciem się od dolnego ograniczenia trendu bocznego, w jakim para ta porusza się w ostatnich miesiącach. Prognozuje się kontynuację odreagowania w najbliższych dniach, która może dotrzeć do okolic 3,19-3,20 wynikających z pojedynczego zniesienia Fibonacciego.

W dłuższym horyzoncie czasowym będziemy mieli do czynienia ze spadkiem tej pary walutowej, aż do okolic kanału spadkowego, który w zależności od okresu może przyjmować wartości pomiędzy 2,70 a 2,90.

EUR/PLN

Interwał :D1

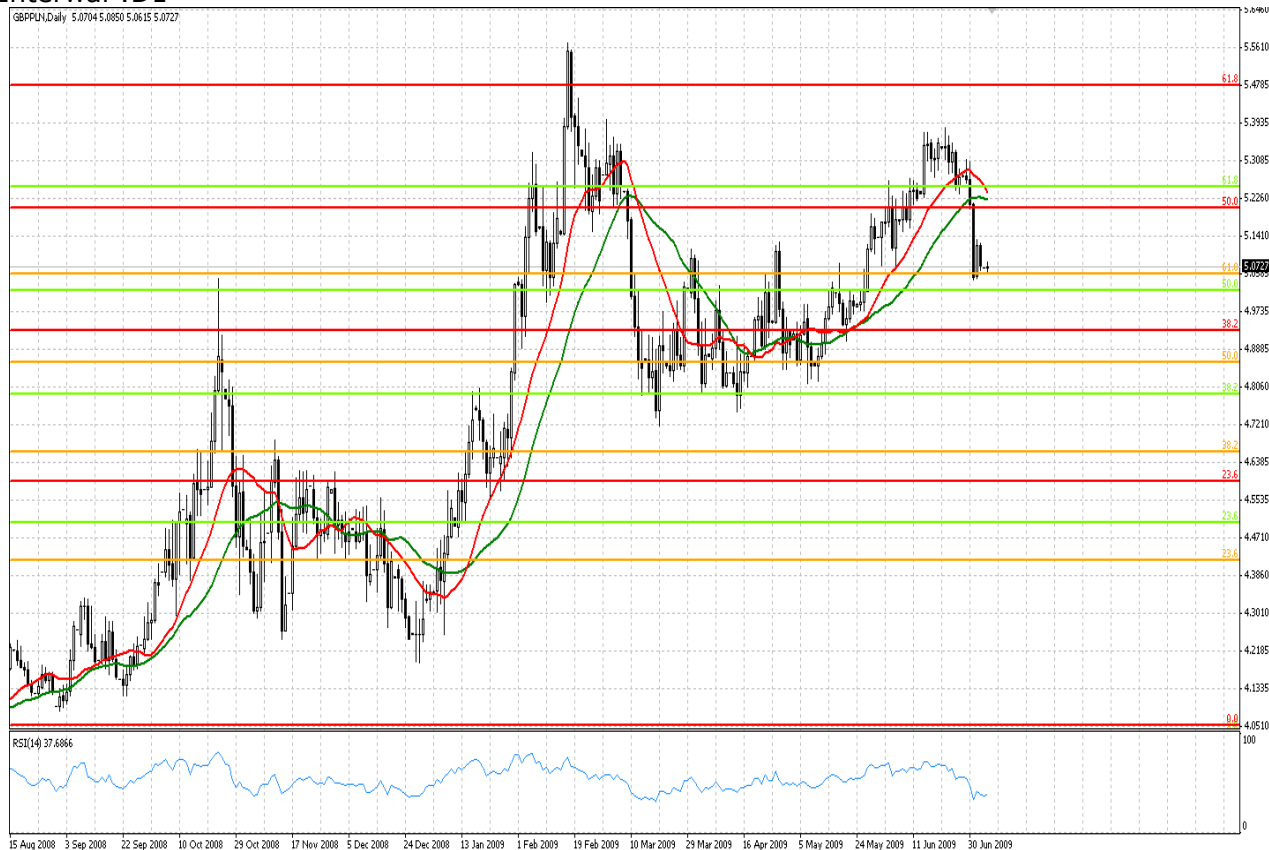


EURPLN

Na parze EUR/PLN zaobserwować można było dynamiczne spadki spowodowane przełamaniem półtoramiesięcznej konsolidacji, które jednak dość szybko zostały wyhamowane. Oznacza to, że występują znaczne trudności przed dalszymi spadkami. Nie oznacza to jednak, że do nich nie dojdzie. Kluczową barierą będzie tutaj poziom 4,29, który jest silnym wsparciem (minima wielu świec o interwale dziennym) oraz splot zniesień Fibonacciego. Prognozuje się spadki tej pary walutowej w najbliższych tygodniach do okolic. W perspektywie kilku dni nie ma możliwości jednolitego stwierdzenia co do kierunku.

GBP/PLN

Interwał :D1



GBPLN

Na parze GBP/PLN w ostatnich dniach doszło do wybicia z trendu horyzontalnego (4,7150-5,13), który utrzymywał się w ciągu przeszłych miesięcy. Takie wybicie oznaczać może chęć dotarcia do poziomu 5,4730, gdzie znajduje się silny obszar zniesienia Fibonacciego oraz okolice poprzedniego szczytu. Należy zauważyć, że funt zyskuje w stosunku do innych walut w ostatnim czasie. Taką sytuację uznać można za odreakowanie jego osłabienia w ostatnich latach.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,4300	4,5563	3,2890	5,2507
	1,4200	4,4630	3,2010	5,2034
Obeenie	1,3967	4,3588	3,1235	5,0777
Wsparcie	1,3800	4,2900	3,0800	5,0560
	1,3750	4,2130	3,0453	5,0200

Sporządzili: Tomasz Szecówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.